



# **ALGORYTM PRZYPADKU**

**ZMIENĆ SIEBIE I RZECZYWISTOŚĆ**

**Marek Wolan**

Marek Wolan

# **ALGORYTM PRZYPADKU**

**ZMIEŃ SIEBIE I RZECZYWISTOŚĆ**

Rzeszów, 2023 r.

## **UWAGA**

**Książka ta nie jest podręcznikiem medycyny,  
ani nie służy do diagnostyki lekarskiej.**

### **Wszelkie prawa zastrzeżone.**

Wszelkie treści zamieszczone w tej publikacji (teksty, zdjęcia itp.) podlegają ochronie prawnej na podstawie przepisów Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Bez zgody autora zabronione jest m.in. powielanie treści, ich kopiowanie, przedruk, przechowywanie i przetwarzanie z zastosowaniem jakichkolwiek środków elektronicznych, zarówno w całości, jak i w części.

Wydawca:

AURORA Marek Wolan  
Żywiczna 16b/3b, 35-232, Rzeszów

Wydanie pierwsze

**ISBN 978-83-969076-1-5**

Korekta i redakcja:

Anna Zygmanowska

# Spis treści

- I. Przedmowa, str. 4
- II. Czytanie charakteru człowieka z twarzy, str. 11
- III. Fizyczno-mentalne aspekty ciała, str. 31
- IV. Stany emocjonalne, str. 67
- V. Myśli, str. 74
- VI. Ciała, str. 80
- VII. Kolory, str. 106
- VIII. Pokochanie, str. 113
- IX. Wybaczenie, str. 121
- X. Praca nad sobą, str. 130
- XI. Czas, str. 141
- XII. Przestrzeń, str. 149
- XIII. Los, str. 163
- XIV. Zakończenie, str. 183

## Przedmowa

Na początku pragnę podziękować Ci, droga Czytelniczko, drogi Czytelniku, za gotowość do rozwoju, za chęć spojrzenia na siebie i swoje otoczenie z większą świadomością. Ta książka, a właściwie zawarta w niej treść, to wynik wieloletnich obserwacji i doświadczeń. Warto uczyć się na cudzych doświadczeniach – to znacznie przyspiesza proces samorozwoju. Zazwyczaj najskuteczniej uczymy się na błędach, ale to nie muszą być nasze własne błędy.

Z początkiem ludzkiej refleksji nad sensem istnienia, pojawiły się pytania dotyczące tego, czy jesteśmy jedynie ofiarami losu czy może panami własnego przeznaczenia. Czy wszystko, co nas spotyka, to jedynie efekt przypadku, czy może wynik naszych własnych decyzji i działań? Czy istnieje jakiś algorytm, który rządzi naszym życiem, czy jesteśmy zdani jedynie na chaotyczną grę losu? W tym kontekście pojawia się koncepcja „Algorytmu przypadku”, która proponuje nową perspektywę na te nieustające pytania. Ta koncepcja stawia nas w centrum naszej własnej rzeczywistości, sugerując, że to my sami kształtujemy nasz los, a nie przypadkowe zdarzenia czy nie-

przewidywalne okoliczności. Proponuje, że poprzez świadomą manifestację naszych pragnień, myśli i działań, możemy nie tylko zrozumieć, ale także aktywnie kierować naszym życiem. „Algorytm przypadku„ jest odpowiedzią na wieczne poszukiwanie ludzkiego ducha znaczenia i celu. Jest narzędziem, które pozwala nam przechodzić przez życie nie jako bierni obserwatorzy, ale jako aktywni uczestnicy, świadomie kształtujący naszą rzeczywistość. W rzeczywistości, to nie tylko koncepcja czy teoria, ale praktyczny przewodnik do życia w pełni, z pasją i celowością. W tym algorytmie, „przypadek” nie jest postrzegany jako nieprzewidywalna siła, która wpływa na nasze życie, ale jako wynik naszych własnych myśli, uczuć i działań.

Przez wiele lat obserwowaliśmy – tak, obserwowaliśmy, ponieważ to nie tylko moje własne wnioski, ale również wynikające z obserwacji Katarzyny Elias, która również jak ja jest wysoce sensorywna i pracuje terapeutycznie z ludźmi, od dziecka widziała dusze tak wyraźnie, że nie potrafiła określić, kto jest zmarłym, a kto żywym, pewnego razu mijąta sąsiadkę, powiedziała jej jak zwykle dzień dobry, ale ta wyjątkowo tym razem nie odpowiedziała, potem się dowiedziała, że owa sąsiadka, nie żyje

już od dwóch dni. Wysoka sensytywność pozwoliła nam obojgu zwracać uwagę i dostrzegać wszystko co wydawać by się mogło nieistotne, błahe czy bez większego znaczenia. Wiele rzeczy w naszym życiu nie wydarza się tak po prostu, a wielokrotnie zrzucamy to na tzw. przypadek. Przypadkowe sytuacje to raptem kilka procent wszystkich sytuacji, które się wydarzają w naszym życiu. Wszystko co dzieje się w naszym życiu wynika z sumy naszych przekonań, doświadczeń czy otoczenia, w którym żyjemy. W niniejszej książce starałem się opisać coś co moglibyśmy nazwać „Algorytmem przypadku”. Tak więc znajdziecie w tej lekturze zarówno mechanizmy stojące za sytuacjami, które wydarzają się w Waszym życiu jak i treści, które będą pomocą w zrozumieniu siebie, otoczenia, swojej istoty, swojego istnienia. Opisałem również techniki pomocnicze, które ułatwią Ci pracę nad sobą, dzięki którym zaprojektujesz swoje życie w taki sposób jaki chcesz.

Obserwacje i konsultacje, na bazie których została skompletowana część treści do tej książki prowadzone były wiele lat z udziałem wielu osób, analizowanych było również wiele przestrzeni, ubrań czy innych przedmiotów. Dostrzeżenie niektórych mechanizmów zajęło

mi wiele lat i wiązało się często z ogromnymi wydatkami, abys dziś mógł / mogła tą książkę czytać.

Zastanawialiśmy się, co wpływa na podświadomość, na przestrzeń, co jest powtarzalne, a co jest unikalne lub jest wyjątkiem. Skupiłem się na tym, co jest statystycznie powtarzalne, i być może dzięki tej książce zauważysz w swoim życiu te elementy, które należałoby zmienić.

Twoja rzeczywistość czy – jeśli wolisz – rzeczywistość, która Cię otacza, jest Twoim odbiciem. Oznacza to, że jeśli poprawisz coś w sobie, Twoje otoczenie automatycznie się zmieni, a Ty zaczniesz na nie patrzeć inaczej. Bezpośrednie zmiany w Tobie wpłyną na Twój sposób myślenia czy odczuwania, zmienią Twoją przyszłość lub jej projekcje – a więc relatywnie zmieni się całe Twoje życie.

Moja misja polega na podniesieniu Twojej świadomości na wyższy poziom. W zależności od tego, na jakim poziomie jesteś obecnie, niektóre treści Cię zaskoczą, inne zdziwią, część być może nie będzie wcale dla Ciebie nowa, a część może odrzucisz – i dobrze, samo sta-



wianie sobie pytań i kwestionowanie treści będzie prowadzić Cię do Twoich własnych wniosków, a niektóre stwierdzenia tylko Cię pokierują na nowe wody. Mimo wszystko zachęcam Cię już teraz, drogi Czytelniku, droga Czytelniczko, do tego, abyś nie teoretyzował(a). Wiedza i praktyka potrafią przynieść różne wnioski, dlatego postaraj się przetestować przynajmniej niektóre metody. W teorii różnica pomiędzy teorią, a praktyką jest żadna, w praktyce różnica zaś bywa ogromna. Kwestionuj wszystko – obserwacja przyjdzie sama.

Kluczowe są zawsze własne doświadczenia – nie zawsze to, co działa u jednej osoby, będzie skuteczne u innych. Nie każda ścieżka będzie idealna dla każdego, ale najważniejsze jest, aby podążać własną drogą – czerpać z doświadczeń innych, ale nie zatracić siebie na rzecz wizji lub ścieżki kogoś innego. Czytanie książek to doskonały sposób na przyswojenie cudzej wiedzy, spostrzeżeń czy przemyśleń, często gromadzonych przez wiele lat, a Ty, droga Czytelniczko, drogi Czytelniku, możesz przyswoić te informacje w kilka dni. Zrozumienie ich w pełni lub wprowadzenie ich w czyn to już inna kwestia, ale Twoje doświadczenie jest nieocenione.

Twoja droga, Twoja osobowość zawsze będą unikalne. Nigdy nie porównuj się do kogoś innego, do jego statusu majątkowego czy osobowości, bo TY jesteś unikalny(-na), a na drodze zwanej życiem każdy ma swoją własną ścieżkę. Twoja droga może być szybsza, lepsza, wyboista czy pełna zakrętów, ale jest Twoja – pamiętaj o tym.

Pamiętaj, że to Ty tworzysz własną rzeczywistość – świadomie i nieświadomie. Jeżeli uprzesz się, że coś nie ma prawa działać – tak właśnie będzie, a cały wszechświat będzie dążył do tego, abyś miał rację. Z drugiej strony wiara w siebie jest kluczowa we wszystkim. Jeżeli zdecyduję, że coś niemożliwego stanie się możliwe, dla mnie tak właśnie będzie, dla kogoś innego być może nie. To nie tylko kwestia wiary w siebie lub „coś”, np. obudzenie kogoś ze śpiączki. To także kwestia budzenia własnej wewnętrznej mocy, którą każdy z nas posiada, a droga do budzenia własnej świadomości i mocy nie jest wcale trudna. Niemniej jednak nie jest to droga od startu do mety, gdzie na mecie kończymy i nic już nie robimy.

Jeżeli będziesz odpowiednio ciężko pracować, będziesz godnie żyć. Jeśli będziesz jeszcze ciężiej pracować nad sobą - możesz zbudować fortunę i całkiem nowe życie. Sukces jest czymś, co przyciągasz, zaczynając od bycia atrakcyjną osobą. Atrakcyjność w tym znaczeniu, że im lepszą będziesz osobą, tym więcej osób będzie chciało być w Twoim kręgu i tym więcej ludzi do siebie przyciągniesz.

Wraz ze wzrostem świadomości widzimy, czujemy i słyszymy więcej, przeżywamy głębiej, bardziej doceniamy – czerpiemy pełniej każdą chwilę zaprojektowaną przez Życie.

Podróż ta jest procesem i nigdy się nie kończy. W duchowym rozwoju nie chodzi o osiągnięcie mety czy mistrzostwa, ale o to, aby z dnia na dzień być lepszym w sobie, a więc tworzyć lepszą rzeczywistość.

## Rozdział 7

### Pokochanie

Kochać - tak niewiele to znaczy, a tak wiele to zmienia. Kochać można partnera, mamę, tatę czy sąsiada. Kochać możemy łóżko, rower, auto czy mieszkanie. Kochanie jest stanem, w którym darzymy uczuciem kogoś lub coś. Stan ten nie jest i nie musi być ograniczany do jednej osoby. Ograniczanie się do kochania jednej osoby na świecie jest zdecydowanym błędem rozumienia kochania.

Zauważ, że jeżeli Ci na kimś lub czymś zależy, zaczynasz obdarzać to pewnym uczuciem, z czasem ono staje się głębsze, aż w pewnym momencie zauważasz, że kochasz.

Jeżeli ograniczasz uczucie kochania do jednej osoby na świecie, zamykasz się przed ogromem miłości, która krąży wokół Ciebie. Wszystko zostało przecież stworzone z miłości. Bóg wszystko, co stworzył, stworzył z miłości – nawet Ciebie i teściową. Im bardziej zamykasz się na odczuwanie tej wszechobecnej krążącej miłości, tym szybciej usychasz. Miłość jest energią, może być też formą rozkoszy – jeżeli sobie ją odbierasz, to po co żyjesz?

Po co codziennie wstajesz z łóżka? Można wszak mieć wiele celów w życiu, ale jednym z głównych celów naszego istnienia jest nauczyć się kochać wszystko i wszystkich. Nauczyć się „Bycia Bogiem”.

Kochać to nie znaczy również pozwalać się krzywdzić. Przede wszystkim najpierw należy nauczyć się kochać siebie, a więc szanować siebie, akceptować siebie, miłować i doceniać swoje istnienie. Jeżeli kochasz innych, a siebie nie, to – uwierz mi – ich też nie kochasz. Im mniej kochasz siebie, tym jednocześnie mniej kochasz innych. Niektórzy wręcz nienawidzą siebie i uważają, że kochają innych – to nierealne. Za każdym razem, kiedy będziesz innych kochać bardziej od siebie, to pokochanie innych będzie spadać do poziomu Twego pokochania siebie – nie ma innej drogi.

Sentencja często powtarzana w kościołach będąca jednocześnie oszustwem brzmi „kochajcie innych,„ – a gdzie tu pokochanie siebie? Nie można nauczyć się kochać innych, podczas gdy pokochanie siebie jest w lesie. Jeżeli uważasz, że kochasz, to wierz mi, wymiary głębi tego stanu są przeróżne i mogą być bardzo głębokie.

To odczucie może być tym głębsze i tym bardziej szczere, kiedy będziesz pełniej zjednoczony sam ze sobą.

Teraz zabiorę Cię na krótką podróż do gabinetu luster. Jesteś w gabinecie, w którym nie ma nikogo i niczego, są tylko lustra. Wszędzie lustra, podłoga, ściany, sufit – wszystko jest z luster. Czujesz się, że jesteś gdzieś w kosmosie i się unosisz się. Zupełnie jakbyś był w tym gabinecie tylko częścią siebie – jesteś obecny i świadomy, że tu jesteś. W gabinecie tym możesz przejrzyć wszystkie swe chwile, emocje, stany, wspomnienia. Jest to niczym archiwum filmowe, w którym możesz być i przeglądać to, co się już wydarzyło. Widzisz w oddali szklane drzwi. Wchodząc przez nie, dostrzegasz szklane ekrany oraz stół reżysera – w tym pomieszczeniu przebywa Twoja dusza i reżyseruje wszystkie wydarzenia w Twoim życiu, aby doprowadzić Cię wszystkimi okolicznościami do wcześniej obranego celu. Cel ten został obrany jeszcze przed Twoimi narodzinami. To plan, według którego masz przejść transformację i wszystko, co Cię otacza, będzie Cię w tym wspierało, chociaż nie będziesz o tym wiedzieć. Rozwijając świadomość, możesz dojść do tego miejsca, mając wpływ na scenariusz swojego losu, ale nie ma innej

drogi do duchowego wyzwolenia niż nauczenie się kochania. Jest to pierwszy i najważniejszy stopień na duchowej drabinie ku własnemu szczęściu.

Mam nadzieję, że zrozumiałeś, droga Czytelniczko, drogi Czytelniku, że nie można szczerze kochać innych, podczas gdy zaniedbujesz siebie – to bardzo ważne. Ważniejsze, niż być może uważasz.

### **Jak więc pokochać siebie?**

Musisz zdać sobie sprawę z tego, że wszystko, czego dokonałeś w swoim życiu, było wspaniałe. Twój umysł logiczny wie, że tak nie jest, ponieważ ocenia, ale z duchowego punktu widzenia, wszystko, czego dokonałeś, było wspaniałe, więc zrozum to i przyjmij do wiadomości, że to był Twój scenariusz życia i nawet jeżeli popełniałeś w nim błędy, to musiałeś je popełnić, bo inaczej niczego byś się nie nauczył. Najkrótsza droga nauki wiedzie bowiem przez ich popełnianie. Dlatego bądź wdzięczny za życie, jakie masz, i za ścieżki losu, które doprowadziły Cię do tego miejsca – bez nich nie byłoby dzisiejszego Ciebie.

Nigdy, ale to nigdy nie porównuj siebie do kogokolwiek innego, ponieważ każdy ma indywidualny plan rozwoju siebie i swojej duszy. Bardzo często ludzie porównują się do innych w wielu aspektach. Zamiast skupiać się na kreowaniu samych siebie, skupiają się na tym, że ona jest ładniejsza, tamten bogatszy, czy na jeszcze innym polu, dlatego pamiętaj, że nie ma na świecie nikogo, kto ma wszystko – każdy do czegoś dąży. Ponadto kiedy kierujesz swoją uwagę na czynniki zewnętrzne, tracasz swoją energię i nie realizujesz siebie. Przykład: myślę o tym, dlaczego Zosia jest taka piękna (kierunkowanie własnej uwagi i energii na czynniki zewnętrzne), zamiast myśleć o tym, jaka ja jestem piękna i cudowna (zasilanie i budowanie samego siebie).

Jesteś piękny/(-na) i cudowny/(-na) – nie ma znaczenia, jak wydaje Ci się, że ktoś Cię postrzega. Znam wiele pięknych dziewczyn, które mają mnóstwo kompleksów, a jedyne, o czym marzą, to kolejna operacja plastyczna. Nawet tysiąc operacji plastycznych nie pomoże, jeżeli wpieryw nie zaakceptujesz siebie takiego, jakim jesteś. Operacje plastyczne mogą być wręcz formą ucieczki przed samym sobą, ale jeżeli nie zmienisz postrzegania siebie, to piękno nie nadejdzie, ponieważ to,



jak my postrzegamy siebie, jest zdecydowanie istotniejsze, a to, co mamy wewnątrz, buduje to, jak my się postrzegamy na zewnątrz, i to, jak inni nas postrzegają.

Gdy się zaakceptujesz i pokochasz siebie, nawet Twoja cera się poprawi. Często ludzie wpadają w błędne koło, które napędza się jak *perpetuum mobile*. Nie uważam się piękna, więc robię się coraz brzydsza i mam coraz więcej wyprysków, wtedy uważam się za coraz brzydszą i staję się jeszcze brzydsza. Co ciekawe, ten mechanizm działa również w drugą stronę. Zaczynasz akceptować i kochać swój wygląd – będziesz z każdym dniem coraz piękniejszy/(-sza) i naprawdę, żadne kosmetyki świata tego piękna nie podrobią, ponieważ poza wyglądem to poczucie własnego piękna i akceptacji będzie z Ciebie emanować. Wtedy inni również będą Cię tak postrzegać. To, jak inni Cię postrzegają, zależy bowiem tylko od Twojego wewnętrznego postrzegania.

Na koniec dodam, że w każdym przypadku popadanie w skrajności nie jest dobre. Można też przecież wpaść w pewną formę narcyzmu. Chodzi o to, aby w tym wszystkim nie popaść

w pychę i nie głaskać własnego ego. Akceptacja i pokochanie samego siebie wprawdzie musi wyjść z serca, a nie z umysłu. Niech będzie to zdrowe, piękne i bogate doświadczenie. Nie zaś wypalające w ego poczucie wyższości.

Jeżeli w pełni pokochasz siebie – już pokochałeś innych. Kochanie innych jest związane z kochaniem siebie. Popatrz na wszystkich ludzi, jakby byli częścią Ciebie samego. Jeżeli ich nie kochasz, automatycznie odrzucasz część siebie, zatem nie kochasz siebie. Jeśli zdasz sobie sprawę z tego, że wszyscy otaczający Cię ludzie są formami luster, które pokazują, jaki jesteś w środku – pokochasz te anioły, ponieważ podpowiadają Ci, co jeszcze masz w sobie do przepracowania. Dlaczego luster? Bo oni są odbiciem Twojego wewnętrznego postrzegania. Jeżeli np., ktoś Ci się nie podoba, to oznacza, że jeszcze o tym myślisz, a więc Ty sam się sobie nie podobasz. Osoba, która ma ten aspekt przepracowany, nawet nie będzie mieć myśli na ten temat, być może wręcz będzie uważać tę kwestię za nieistotną. Podziwiać piękno ludzkie będzie jak najbardziej – czemu nie – ale nie będzie oceniać, bo nawet Bóg nie ocenia. To świat nam wmówił, że Bóg ocenia nasze czyny, ale tak nie jest.

W momencie śmierci jesteśmy w stanach, w których sami dokonujemy samosądu, a w oczach Boga wszyscy jesteśmy tak samo piękni i cudowni – nie ma lepszych i gorszych. Jeżeli więc oceniasz, to stawiasz się ponad Boga.

Ciesz się z tej drogi i tego procesu, nie staraj się go przyspieszać, wszystko ma swój czas – Twój rozwój również. Bez pokochania siebie nie będziesz potrafił sobie wybaczyć, dlatego kluczowe jest, aby najpierw ten temat zgłębić, dopiero wtedy będziesz w stanie przepracować aspekt wybaczenia. Bez pokochania siebie nie ma wybaczenia sobie, bez pokochania innych nie ma wybaczenia innym.

Jeżeli chcesz bardziej zgłębić aspekt pokochania, polecam książkę OSHO pt.. "Miłość, wolność, samotność".

## Zakończenie

Po głębszym zrozumieniu „Algorytmu przypadku„ staje się jasne, że nie jesteśmy jedynie produktami przypadku. Każda decyzja, każdy wybór i każde działanie ma swoje konsekwencje, które kształtują naszą rzeczywistość.

Niektóre techniki, opisane w książce, są technikami pomocniczymi, niektóre zmieniają całkowicie Twoje postrzeganie, ale pamiętaj, że wszystko co dzieje się na zewnątrz Ciebie ma zawsze swój początek w Tobie.

Opisy czytania charakteru z Twarzy, mają za zadanie ułatwić Ci dostrzeżenie tego nad czym musisz popracować, ale również po to, aby nie otaczać się wszystkimi, którzy są pod Twoim nosem. Panowanie nad własnymi ciałami i zrozumienie wielkości Twojej istoty, pomoże Ci zrozumieć siebie w szerszym kontekście. Kolory zaś, zaczniesz postrzegać jako stymulanty, które możesz wykorzystać do pracy na rzecz Ciebie. Pokochanie, wybaczenie i praca nad sobą to kluczowy aspekt, każdego ludzkiego istnienia, wiele osób medytuje, stara się zmienić, ale nie robią postępów, ponieważ nadal nie wiedzą jak pracować nad sobą.

Wskazówki odnośnie przestrzeni i losu, pomogą Ci, wprowadzić zmiany zarówno w przestrzeni, która Cię otacza na co dzień, jak i zmienić mentalne podejście do niektórych zagadnień, których być może doświadczasz.

Zamiast być ofiarami losu, stajemy się mistrzami własnego przeznaczenia, zdolnymi do kreowania życia, o którym zawsze marzyliśmy. Dzięki temu algorytmowi możemy odkryć moc, która drzemie w nas, i wykorzystać ją do osiągnięcia naszych najśmielszych marzeń i pragnień. Możemy przekształcić nasze życie z serii przypadkowych zdarzeń w pięknie skomponowaną symfonię, w której każda nuta, każdy dźwięk jest wynikiem naszej świadomej decyzji. W końcu „Algorytm przypadku„ jest przypomnieniem, że mamy w sobie moc, by stać się tym, kim chcemy być, i osiągnąć to, co pragniemy. Nie jesteśmy jedynie pionkami w wielkiej grze losu, ale twórcami naszej własnej opowieści. Ta opowieść, kiedy jest pisana z pasją, miłością i determinacją, staje się źródłem nieskończonych możliwości i nieskończonych przygód. To my decydujemy, jaki będzie jej finał, i dzięki „Algorytmowi przypadku„ mamy narzędzia, by uczynić go tak wspaniałym, jak tylko potrafimy sobie wyobrazić.

„Algorytm przypadku. Zmień siebie i rzeczywistość” to porywająca podróż w głąb ludzkiej natury, będąca ukoronowaniem wieloletnich obserwacji i doświadczeń autora. Ta niesamowita książka nie tylko odkrywa tajemnice naszej istoty, ale także oferuje niezawodne wskazówki, jak wprowadzić pozytywne zmiany w życiu i otoczeniu.

Książka bogata jest w praktyczne porady i skuteczne ćwiczenia, które pomogą czytelnikowi zrozumieć, jak jego myśli, emocje czy ciało kształtują jego rzeczywistość. Autor doskonale tłumaczy, w jaki sposób nasza wewnętrzna sfera wpływa na nasze ciało i jak możemy wykorzystać tę wiedzę, aby poprawić swoje zdrowie i dobrobyt. Przedstawia również wyjątkowy sposób korzystania z różnorodnych narzędzi do głębszego zrozumienia siebie i innych, a także sztukę miłości i wybaczenia jako kluczową siłę w transformacji osobistej.

Wskazówki dotyczące pracy nad sobą są cennym skarbem, który pozwala nam stać się lepszymi ludźmi. Ta książka jest otwarta dla każdego, kto pragnie eksplorować nowe perspektywy i zrozumieć, w jaki sposób może kreować swoją rzeczywistość. Niezależnie od tego, czy dopiero zaczynasz swoją podróż do samopoznania, czy też jesteś już na drodze do samodoskonalenia, „Algorytm przypadku” dostarczy Ci wyjątkowych narzędzi i wiedzy, które przeniosą Twoją świadomość na inny poziom. To nie tylko książka – to przewodnik, który poprowadzi Cię do niezwykłych odkryć o sobie samym i rzeczywistości wokół Ciebie.



**Marek Wolan**

Autor wykorzystuje w pracy z klientami różne metody uzdrawiania (m.in. bioenergoterapię, hipnoterapię, właściwą suplementację, ziołolecznictwo, akupresurę) z bardzo dobrymi wynikami potencjalnie nieuleczalnych dolegliwości, przesuując w ten sposób granice możliwości dla ludzkiego umysłu. Posiada wieloletnie doświadczenie obejmujące pracę z ludźmi cierpiącymi m.in. na autyzm, stwardnienie rozsiane, nowotwory, cukrzycę. Dzieli się własnymi spostrzeżeniami i doświadczeniem wynikającymi z wieloletniej praktyki.

ISBN 978-83-969076-1-5

